

## UZASADNIENIE

Ł. D. został oskarżony o to, że w dniu 24 lipca 2017 roku w Z. woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,47 mg/l i mając wcześniej orzeczony prawomocny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia sygn. akt XVII W 4281/16 w okresie od dnia 07 grudnia 2016 r. do 07 sierpnia 2017 r., prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki F. o nr rej. (...), tj. o przestępstwo z art. 178 § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Zgierzu wyrokiem z dnia 8 marca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 920/17:

1. uznał oskarżonego Ł. D. za winnego zarzucanego mu czynu, czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat;
3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 5000 złotych;
4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 lipca 2017 roku godz. 23:35 do dnia 25 lipca 2017 roku godz. 12:30;
5. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania, zaś w pozostałym zakresie koszty te przejął na Skarb Państwa.

Przedmiotowy wyrok zaskarżył apelacją oskarżony Ł. D. w części dotyczącej orzeczenia o karze pozbawienia wolności, na swoją korzyść.

Zaskarżonemu wyrokowi, na postawie art. 438 pkt 4 k.p.k., jak należy rozumieć istotę apelacji, zarzucił: rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności - poprzez nieuzasadnioną eskalację jego odpowiedzialności karnej, nieuwzględnienie części okoliczności łagodzących w postaci przyznania się do dokonania zarzucanego czynu, młodego wieku, wykonywania pracy zarobkowej, podjęcia czynności zmierzających do rozpoczęcia działalności gospodarczej, i w efekcie wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, w wymiarze przekraczającym swoją surowością rzeczywisty rozmiar winy oskarżonego oraz nie przystającej do wymogów prewencji.

W konsekwencji oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub kary łagodniejszego rodzaju.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja oskarżonego Ł. D. okazała się niezasadna i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Apelujący odnośnie przyjętego stanu faktycznego nie podał żadnych nowych okoliczności, które nie były już uprzednio znane i rozważane przez Sąd Rejonowy. W apelacji nie zostały również zawarte argumenty, które mogłyby skutecznie podważyć poczynione przez Sąd meriti ustalenia faktyczne, uwzględniając kierunek złożonego w sprawie środka odwoławczego. Od razu na wstępie przedmiotowych rozważań należy podnieść, iż analiza apelacji oskarżonego, uwzględniając również jej część motywacyjną, wskazuje na brak zaistnienia po stronie Sądu I instancji błędów

w zakresie procedowania, które rzutowałyby na treść zaskarżonego orzeczenia, gdyż takowych nie przedstawia w rzeczywistości również skarżący.

Odnosząc się do apelacji oskarżonego zwrócić uwagę należy na to, że z treści wniesionego środka odwoławczego wynika, że skarżący kwestionował wyłącznie wymiar orzeczonej kary zasadniczej pozbawienia wolności, generalnie poprzez brak zawarcia rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu jej wykonania lub nie orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju. Nie podważał jednocześnie poczynionych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych w sprawie, jak i dokonanej ich subsumcji pod normy art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k.

Wobec powyższego jedynie zasygnalizować wypada, iż Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej i kompletnej oceny zebranego materiału dowodowego, uwzględniając wszelkie kryteria wymienione w art. 7 k.p.k. Przeprowadzone wnioski nie nosi znamion dowolności, znajduje oparcie w całości kształcie zgromadzonego materiału dowodowego, nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, a nadto zgodne jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. W rezultacie poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne zarówno w sferze sprawstwa i winy oskarżonego, jak i okoliczności mających wpływ na wymiar kary, w tym uprzedniej karalności oskarżonego, są prawidłowe i nie były w rzeczywistości kwestionowane.

Wskazane wyżej uwagi dają obraz zaskarżenia wyroku Sądu I instancji, gdyż apelacja oskarżonego ograniczyła się jedynie, faktycznie, do zarzutu rażącej niewspółmierności surowości orzeczonej wobec Ł. D. kary zasadniczej pozbawienia wolności, przy braku negacji ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd meriti.

Odnosząc się do wskazanego zarzutu faktycznie stawianego przedmiotowemu rozstrzygnięciu wskazać należy w pierwszej kolejności, iż stosownie do treści art. 438 pkt 4 k.p.k. skuteczną podstawę odwoławczą stanowią może wymierzenie przez Sąd pierwszej instancji tylko takiej kary lub środka karnego, które są niewspółmierne w stopniu rażącym. Owa rażąca niewspółmierność ma miejsce wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można przyjąć, iż zachodzi wyraźna dysproporcja między karą orzeczoną przez sąd a karą, jaką należałoby sprawcy wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw sądowego wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 września 2010 r., II AKa 266/10, LEX nr 686862). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 1995 r., II KRn 198/94, OSNPP 1995, Nr 5, poz. 18). Ponadto, orzeczone kary lub środki karne mogą być uznane za niewspółmierne, gdy nie uwzględniają w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnionego czynu, jak i osobowości sprawcy (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20.9.2001 r., II AKa 154/01, OSPr. i Pr. 2002, Nr 11, poz. 29; wyrok Sądu Najwyższego z 30.6.2009 r., WA 19/09, OSNwSK 2009, Nr 1, poz. 1255). Pogląd ten jest powszechnie przyjmowany nie tylko w orzecznictwie, ale również w doktrynie. Oznacza to zaś, iż rażąca niewspółmierność kary istniałaby jedynie w sytuacji zaistnienia tego typu jasnych, jednoznacznych i przekonujących argumentów, które wskazywałyby, że orzeczone kary w sposób oczywisty jest niesprawiedliwą, wymaga radykalnej i istotnej zmiany, nie osiągnięcia celów kary, odbiega w sposób znamienity od charakteru czynu, stopnia jego społecznej szkodliwości oraz winy, w zasadniczy sposób różni się z wymogami nakreślonymi przez art. 53 k.k. (zob. tak też: S. Zabłocki [w] - „Kodeks Postępowania Karnego. Komentarz” t. II. Dom Wydawniczy ABC. Warszawa 1998, str. 462 i nast.; J. Grajewski [w] - „Kodeks postępowania karnego Tom II Komentarz do art. 425 - 673 K.P.K.”, str. 69 i nast. Kraków - Zakamycze 2003 oraz szeroko powołane orzecznictwo w owych publikacjach).

Dyrektywy sądowego wymiaru kary, którymi winien kierować się Sąd przy jej orzekaniu, wyszczególnione zostały w art. 53 § 1 i 2 k.k. Naczelną zasadę stanowi dyrektywa indywidualizacji, oznaczająca konieczność relatywizacji sankcji karnej do okoliczności charakteryzujących czyn oskarżonego tak od strony jego elementów natury przedmiotowej, jak i podmiotowej. Sąd powinien zatem baczyć, aby jej dolegliwość nie przekraczała ustalonego stopnia winy, była współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, w dalszej zaś perspektywie, aby kara spełniała swoje

cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego oraz należyście kształtowała świadomość prawną społeczeństwa.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę zasadniczą 8 miesięcy pozbawienia wolności za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., w jasny i jednoznaczny sposób przedstawiając okoliczności przemawiające za takim właśnie ukształtowaniem jej wymiaru. Podejmując decyzję w tym przedmiocie Sąd uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, dochodząc do słusznego wniosku, iż z uwagi na charakter popełnionego czynu oraz uprzednią karalność Ł. D., w tym orzeczeniami wydanymi w bliskiej odległości czasowej od zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania w sprawie, jak również dopuszczenia się przez oskarżonego licznych wykroczeń drogowych, nie zachodzą podstawy do sformułowania wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, umożliwiającej skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary lub też zastosowanie instytucji pozwalającej na orzeczenie kary łagodniejszego rodzaju. Podniesione w apelacji argumenty wymierzone przeciwko rozstrzygnięciu w tym kształcie nie mogły skutecznie podważyć jego prawidłowości, bowiem w żadnej mierze nie pozwalają one na wysnucie wniosku o rażącej surowości wymierzonej kary zasadniczej. Analizując okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu można nawet uznać, że kara bezwzględna 8 miesięcy pozbawienia wolności, w tych warunkach, jest sankcją stosunkowo łagodną, zważywszy na fakt, iż oskarżony przebył samochodem istotny odcinek drogi, jechał drogą krajową w mieście, czyniąc to bez żadnego racjonalnego powodu, bezpośrednio po spożyciu alkoholu, co oświadczył sam oskarżony, nie posiadając w ogóle uprawnień do prowadzenia samochodu, gdyż w związku ze ukaraniem w sprawie XVII W 4281/16 Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 roku, za czyny z art. 87 § 1 k.w. i art. 94 § 1 k.w., czyli prowadzenie w dniu 7 sierpnia 2016 roku w Ł. samochodu w ruchu lądowym po użyciu alkoholu i nie posiadając do tego uprawnień, został orzeczony w oparciu o art. 87 § 3 k.w. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 8 miesięcy, który był wykonywany w okresie do 7 grudnia 2016 roku do 4 sierpnia 2017 roku (k. 22 – 24), a do tego prowadząc samochód w istotnym stanie nietrzeźwości rzędu 1 promilla alkoholu we krwi. W żadnym wypadku nie sposób, w tej sytuacji, skutecznie forsować tezy o rażącej surowości owej kary, a tylko tego rodzaju niewspółmierność uprawniałaby Sąd odwoławczy do czynienia modyfikacji, w tym zakresie, w kierunku wskazanym w apelacji. Wszak kara ze swojej natury ma być dolegliwa w takim stopniu, aby sprawca nie zdecydował się na ponowne naruszenie obowiązującego porządku prawnego, choćby z obawy na grożące mu z tego tytułu sankcje.

Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia wskazuje na to, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopień jego winy, uwzględniając wszelkie niezbędne dla tej oceny kryteria.

W pierwszej kolejności wskazać wypada, że wymierzona przez Sąd Rejonowy kara z całą pewnością nie przekracza znacznego stopnia winy oskarżonego. Przy uwzględnieniu okoliczności decydujących o wymiarze teższej kary fakt ten jawi się jako jasny, oczywisty i logiczny. Znaczny stopień winy Ł. D. nie został faktycznie zakwestionowany przez skarżącego. Fakt zaś słuszności takiej oceny jest jednoznaczny, gdy zauważy się, że po stronie oskarżonego nie zaistniały żadne okoliczności, które choćby ograniczałyby ów stopień. Ł. D. miał świadomość bezprawności swojego czynu i jego niedopuszczalności w zakresie norm prawnych, jak i etycznych. Ocena procesu decyzyjnego oskarżonego z punktu widzenia kryteriów społeczno-etycznych wskazuje na wadliwość podjętej decyzji, jak i na możliwość podjęcia innej decyzji, zgodnej z wymogami prawa. Oskarżony znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej. Po jego stronie nie było żadnych obiektywnych okoliczności, które determinowałyby jego zachowanie i uniemożliwiłyby podjęcie odmiennej decyzji. Oznacza to, że oskarżonemu można i należy postawić zarzut błędnej genezy jego woli oraz ujemnej oceny uzewnętrznionej treści tej woli z punktu widzenia ocen społeczno-etycznych, czyli zarzut winy w postaci wysokiego stopnia zarzucanej umyślności.

W sprawie niniejszej nie ulega również najmniejszej wątpliwości, że kierując się oceną okoliczności decydujących o wymiarze kary konieczne jest orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, gdyż żadne inne kary w tej konkretnej sprawie nie mogą być brane pod uwagę.

O ciężarze przestępstwa oskarżonego decyduje stopień jego społecznej szkodliwości, który w tym wypadku jest znaczny. Przekonuje o tym cały zespół elementów zarówno strony podmiotowej, jak i przedmiotowej. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest – jak zostało to już podkreślone – szczególnie istotnym elementem limitującym wymiar kary. W tym aspekcie należy jedynie zauważyć, iż Sąd jest obowiązany uwzględnić ów stopień, co jednak nie oznacza bezwzględnej konieczności kształtowania kary w oparciu o tę jedynie okoliczność. Przy przyjęciu takiej zasady zbędne byłyby bowiem pozostałe trzy filary, do których odwołał się ustawodawca, a także inne szczegółowo określone okoliczności mające wpływ na wymiar kary, wskazane choćby w art. 53 § 2 k.k.

Tym niemniej w tym aspekcie należy podkreślić, iż czyn oskarżonego cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości.

Oskarżony dopuścił się przedmiotowego czynu umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Miał świadomość tego, co czyni, zdawał sobie sprawę z własnych zachowań, rodzaju podejmowanych czynności. Wiedział, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, wyrażającym się – jak się okazało – istotnymi wartościami alkoholu w wydychanym powietrzu, rzędu 1,00 promilla alkoholu we krwi. Ponadto jest oczywistym, że nie zachodziła żadna wyraźna potrzeba, aby tego właśnie dnia, w krótki czas po spożyciu alkoholu, ze świadomością istotnego stanu nietrzeźwości, który wzrastał, decydował się na jazdę samochodem w charakterze kierowcy, które to zachowanie godzi w podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nawet więcej oskarżony w ogóle nie posiada uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, a nadto, jak wskazano wyżej, za czyn z art. 87 § 1 k.w., wskazanym wyżej wyrokiem z dnia 8 listopada 2016 roku, orzeczony został wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 8 miesięcy, którego wykonanie upływało w dniu 4 sierpnia 2017 roku. Oznacza to, że oskarżony w ogóle nie powinien kierować pojazdami mechanicznymi, niezależnie od stanu trzeźwości. Daje to jednak również asumpt do negatywnej oceny sfery motywacyjnej oskarżonego, jak również jego postawy oraz braku poszanowania i oczywistego lekceważenia uprzednio zapadłych wobec niego rozstrzygnięć zawartych w prawomocnym wyroku skazującym za poważny czyn zabroniony. Oznacza to również, że po stronie oskarżonego brak jest elementów z zakresu sfery motywacyjnej, które w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiły jego zachowanie. Nie było żadnych powodów, motywu do tego, aby oskarżony zachowywał się w określony sposób. Wręcz należy wskazać, iż zachowanie oskarżonego zostało popełnione z wybitnie negatywnych motywów, sprowadzających się do kierowania samochodem, bez racjonalnych powodów, bez posiadania uprawnień, w poważnym stanie nietrzeźwości. Sfera motywacyjna zachowania oskarżonego była więc wybitnie naganna.

Ł. D. swoim zachowaniem naruszył umyślnie podstawowe dobra chronione przez przepisy prawa, a mianowicie bezpieczeństwo w komunikacji, jak i porządek publiczny w postaci przestrzegania prawomocnych orzeczeń. Oskarżony prowadził samochód w mieście, ulicą stanowiącą jednocześnie drogę krajową, przebył istotny odcinek, jednocześnie lekceważąc orzeczony wobec niego prawomocnie zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Niewątpliwie wymienione okoliczności rzutujące na ocenę stopnia społecznej szkodliwości popełnionego występku miały ważki charakter, wpływający na zaostrzenie wymiaru kary i tak też winny zostać potraktowane przez Sąd a quo. W odniesieniu do oskarżonego i przypisanego mu czynu w przewadze znajdowały się okoliczności obciążające dla wymiaru kary.

Zaliczyć do nich należy, w ujęciu całościowym, istotny stopień nietrzeźwości oskarżonego, jego uprzednią trzykrotną karalność za przestępstwa wyczerpujące różne dyspozycje norm prawnych. Ł. D. był uprzednio skazany za czyn z art. 65 § 3 k.k.s. wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi z 22 lipca 2015 r. w sprawie o sygn. akt III K 510/15, za który wymierzono mu karę grzywny. Następnie Ł. D. był uprzednio skazany za czyn z art. 288 § 1 k.k. wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 20 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt II K 1919/16, za który wymierzono mu ponownie karę grzywny. Po upływie zaledwie 4 miesięcy od daty uprawomocnienia się wskazanego wyżej wyroku, Ł. D. został ponownie skazany, w tym wypadku za czyn z art. 164 § 1 k.k., wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 30 czerwca 2017 r., w sprawie II K 799/17. W tym wypadku wobec oskarżonego zastosowano dobrodziejstwo w postaci zastosowania art. 37a k.k. i orzeczenia kary ograniczenia wolności. Po upływie niewiele ponad 3 tygodni od daty wydania wskazanego wyżej wyroku (24.07.2017 r.), Ł. D. dopuścił się kolejnego

czynu zabronionego z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., który był przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Fakt, iż mimo tak okazanego oskarżonemu kredytu zaufania, wyrażającego się w formułowaniu w rzeczywistości wobec niego, w różnych sytuacjach, trzykrotnie pozytywnej prognozy kryminologicznej i daniu niewątpliwie szansy jakim było orzekanie kar łagodniejszego rodzaju, w tym przy zastosowaniu instytucji z art. 37a k.k., oskarżony ponownie zdecydował się na popełnienie kolejnego przestępstwa – prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, mimo orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, obowiązującego na ten czas, i to zaledwie po upływie kilku miesięcy od ukarania w sprawie XVII W 4281/16, przy dwukrotnym skazaniu za przestępstwa w 2017 roku, jak wskazano wyżej, świadczy ewidentnie o tym, że nie wyciągnął on z poprzednich skazań należytych wniosków, jego bezrefleksyjne działania podyktowane są zupełnym poczuciem bezkarności, a poprzednio zastosowany rodzaj karnej represji nie wpłynął na oskarżonego wychowawczo, ani też prewencyjnie. Usprawiedliwieniem dla takiego zachowania nie może być młody wiek oskarżonego, który winien doskonale zdawać sobie sprawę z konsekwencji swoich bezprawnych zachowań, w szczególności wobec faktu jego uprzedniej karalności. Podkreślenia przy tym wymaga, iż młody wiek sprawcy nie może determinować jego pobłażliwego traktowania. Przeciwnie, to właśnie względy wychowawcze i zapobiegawcze niejednokrotnie przemawiają za tym, aby kara wymierzona takim osobom była na tyle surowa, by w należyty sposób uświadomiła im nieopłacalność działań podejmowanych sprzecznie z obowiązującym porządkiem prawnym. Względy wychowawcze mogą bowiem niekiedy wręcz wymagać orzeczenia kary izolacyjnej, jako że nadmierne złagodzenie kary może prowadzić do pogłębienia procesu demoralizacji i poczucia bezkarności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 23 lutego 2006 r., II AKa 17/06, OSA 2006, z. 5, poz. 23; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 grudnia 2010 r., II AKa 340/10, POSAG 2012, nr 2, poz. 4). Zachowanie zaś oskarżonego, we wskazanych okolicznościach sprawy, zarówno odnoszących się do charakteru czynu oskarżonego, jak i jego osoby, są przejawem poczucia bezkarności, lekceważenia obowiązujących norm prawnych i konsekwencji związanych z popełnianiem przestępstw. Zachowanie zaś oskarżonego nie może być oceniane w kategoriach błędu życiowego. Postawa życiowa Ł. D. wskazuje, że w sposób notoryczny dopuszcza się on przestępstw, jak również wykroczeń drogowych, w pełni lekceważąc sobie obowiązujące normy prawne oraz zapadłe wobec niego orzeczenia.

Niezależnie od powyższego wymaga podkreślenia, iż sam ustawodawca przewidział surowy zakres sankcji dla sprawców przestępstw polegających na prowadzeniu pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, jak również prowadzących pojazd mechaniczny wbrew orzeczonemu środkowi w postaci stosownego zakazu. Tego typu zachowania (czyny) zagrożone są jedynie karą pozbawienia wolności, a jej wymiar na poziomie 8 miesięcy, mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia karą. W sprawie brak jest również zaistnienia szczególnie uzasadnionych okoliczności, które przemawiałyby na korzyść oskarżonego. Nie sposób upatrywać ich w przyznaniu się oskarżonego do winy, w określonych realiach sprawy, okolicznościach rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości inkryminowanego czynu, o których mowa powyżej czy też w zachowaniu Ł. D. po popełnieniu przestępstwa. Podkreślić bowiem należy, że dopuszczenie się przez oskarżonego przedmiotowego czynu nastąpiło nie tylko w okolicznościach uzasadniających wskazaną, ale również w warunkach uprzedniej karalności i to bezpośrednio poprzedzającej przedmiotowy czyn. Daje to obraz braku jakichkolwiek racjonalnych argumentów przemawiających za zaistnieniem wyjątkowych okoliczności wskazujących na możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego. Do tego wobec osoby, co do której orzeczony był uprzednio zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym ledwie kilka miesięcy wstecz za zbliżony czyn zabroniony.

Deklarowanie wyrażenia skruchy i żalu po popełnieniu przestępstwa to rzecz jasna reakcje właściwe i pożądane z punktu widzenia celów postępowania karnego, niemniej jednak nie rzutujące w danych okolicznościach sprawy na wymiar kary w tak dużym stopniu, jak oczekiwałyby tego skarżący i sam oskarżony. Podobnie fakt czasowego zatrudnienia oskarżonego oraz podjęcia czynności zmierzających do rozpoczęcia działalności gospodarczej, nie mogły przesądzić o zasadności orzeczenia w stosunku do Ł. D. kary o charakterze nieizolacyjnym. Są to okoliczności, które w szczególnie sposób poddane być mogą pod rozagę w toku ewentualnych postępowań na etapie wykonania prawomocnie orzeczonej kary, natomiast nie mające decydującego znaczenia w kontekście należytej analizy poszczególnych ustawowych dyrektyw wymiaru kary.

Skarżący w apelacji mocno zaakcentował, że dotychczasowy sposób życia miałby przemawiać za zastosowaniem wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności lub orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju. Sąd powyżej przedstawił okoliczności związane z dotychczasowym sposobem życia oskarżonego, ciągłym powrotem do popełniania przestępstw, jak również nieskutecznością orzekania różnych rodzajowo kar oraz rozstrzygnięć związanych z ich wykonaniem. Świadczy to także o negatywnych właściwościach osobistych oskarżonego, który ewidentnie lekceważył normy prawne, zapadłe wobec niego wyroki skazujące, orzeczone kary. Zupełnie nie sposób dostrzec z jakich powodów oraz względów skarżący odwoływał się do dotychczasowego sposobu życia oskarżonego oraz jego właściwości osobistych, które miałyby przemawiać za wyjątkowym, nadzwyczajnym w swej istocie, warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności wobec oskarżonego. Akurat bowiem te okoliczności jednoznacznie wykluczają taką możliwość, będąc faktycznie istotnymi elementami obciążającymi przy wymiarze kary.

W tym stanie rzeczy apelacja oskarżonego nie dostarczyła argumentów przemawiających za zasadnością warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec Ł. D., a tym bardziej orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju, przy zastosowaniu wyjątkowych nadzwyczajnych instytucji do czego nie ma w sprawie żadnych przesłanek. Pamiętać zresztą należy, że punktem wyjścia do warunkowego zawieszenia wykonania kary, podobnie jak skorzystania z możliwości orzeczenia kary łagodniejszego rodzaju, jest konieczność postawienia pozytywnej prognozy na przyszłość, a w wypadku oskarżonego jest to niemożliwe w skutek okoliczności już wyżej zobrazowanych przez Sąd.

W zakresie natomiast orzeczonej wobec Ł. D. kary zwrócić trzeba uwagę na wskazanie przez ustawodawcę dyrektywy prewencji ogólnej jako jednego z filarów wymiaru kary. Jest to istotny element wymiaru kary, który został wprowadzony wprost przez ustawodawcę. Ową dyrektywę odczytywać należy w znaczeniu pozytywnym, co oznacza, że rodzaj i wymiar kary muszą być dobierane także poprzez kryterium prewencji ogólnej, przy czym nie można w tym ujęciu tracić z pola widzenia dyrektywy prewencji indywidualnej.

Kara wymierzona przez Sąd Rejonowy osiągnie cele prewencji generalnej rozumianej w aspekcie pozytywnym. Ukształtuje ona w sposób prawidłowy świadomość prawną społeczeństwa, uzmysłowi społeczeństwu nieuchronność kary, poniesienia konsekwencji za popełnione przestępstwo. Podkreśli właściwą reakcję za czyn, którego dopuścił się oskarżony. Wskaże, że orzekając karę i jej rozmiar Sąd bierze pod uwagę całość elementów zarówno czynu, jak i dotyczących sprawcy. Wszystkie te okoliczności ocenia i waży, a określając wymiar kary, czyni to sprawiedliwie, z uwzględnieniem wszystkich tych okoliczności. Nie czyni tego schematycznie, czy szablonowo, ale w taki sposób, by popełnienie każdego przestępstwa spotkało się ze sprawiedliwą reakcją, adekwatną do czynu, taką, która winna osiągnąć swe cele wobec sprawcy, a przez to także obrazującą społeczeństwu konsekwencje i skutki popełniania przestępstw. Wymierzona przez Sąd kara realizuje cele właściwego oddziaływania społecznego, gdyż jest to kara sprawiedliwa i adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, a cele te może osiągnąć tylko tak nakreślona kara (tak też A. Marek - „Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna”, Warszawa 1999, str. 159 oraz podane tam orzecznictwo).

W tym aspekcie pamiętać należy, że społeczne oddziaływanie kary odnosi się w praktyce do kręgu środowiskowego, w którym żyje oskarżony. Kary orzeczone przez Sąd w niniejszej sprawie w kręgu, w którym obraca się Ł. D. w pełni osiągną swój cel. Mocno zaakcentują charakter popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, podkreślają naganność i niedopuszczalność takich zachowań, zobrazują istotę przestępstwa oskarżonego. Kary w ten sposób ukształtowane przez Sąd są więc w tym ujęciu racjonalne. Wskażą one osobom ze środowiska oskarżonego, że przestępstwo pociąga za sobą karę, dolegliwą, a jednocześnie sprawiedliwą. Cel stawiany przed karą z punktu widzenia prewencji generalnej zostanie osiągnięty. W szczególności, że pamiętać trzeba, iż określony czyn, sposób postępowania, a także kara będą szczególnie żywe przez dłuższy czas właśnie w środowisku najbliższym oskarżonego. W ujęciu ogólnospołecznym, szerokiego kręgu odbiorców, kwestie te albo w ogóle pozostają niezauważone, albo funkcjonują krótki czas. Kary orzeczone przez Sąd również w tym ujęciu spełnią zadania prewencji ogólnej. Zobrazują skutki określonych działań i wskażą, że za popełnione przestępstwo ponieść trzeba konsekwencje. Jednocześnie

podkreślą też, że kara jest wypadkową całego zespołu komponentów. Dowiodą, że wymierzając karę Sąd nie czyni tego szablonowo, lecz sprawiedliwie. Podkreślą obiektywizm Sądu, zwrócą również uwagę na fakt, iż Sąd zobowiązany jest orzekać w sposób daleko odbiegający od chwilowych emocji, uczciwie i sprawiedliwie, ważyć wszelkie rzucone na szalę elementy. Podkreślą jednocześnie, że T. nie jest ślepa, lecz obiektywna i sprawiedliwa, nie ulega żadnym podszeptom, czy naciskom, lecz wymierza karę w sposób wyważony, jasny, przekonujący i sprawiedliwy zauważając szeroki krąg każdego czynu w ujęciu ogólnospołecznym, środowiskowym, indywidualnym, a także bierze pod uwagę ocenę wynikającą z kryteriów stricte prawnych.

Wymierzona przez Sąd Rejonowy kara nie jest szczególnie surowa, ale jednocześnie wyważona i sprawiedliwa. W kontekście czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, wobec wskazanych wyżej okoliczności jego popełnienia, nie sposób przyjąć, aby mogła być ona istotnie łagodniejsza. Pamiętać bowiem należy, że zasadnicze kryterium decydujące o wymiarze kary, co wskazano, to czyn, jakiego oskarżony się dopuścił. Ł. D. zaś dopuścił się poważnego występku z art. 178a § 1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i fakt ten nie może umykać przy ocenie wymiaru kary za ten konkretny przypisany oskarżonemu czyn. Podkreślenia wymaga, iż czyn, jakiego dopuścił się oskarżony, cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, a nadto stopień winy oskarżonego był również znaczny. W tych aspektach pamiętać należy o wysokim stopniu umyślności oraz kompilacji okoliczności rzutuujących negatywnie na wymiar kary, wskazanych wyżej. W kontekście tych elementów orzeczona wobec oskarżonego kara 8 miesięcy pozbawienia wolności mająca charakter bliski minimum ustawowego zagrożenia, w żaden sposób nie może być oceniana jako surowa, czy wygórowana.

W tym wypadku podkreślenia wymaga istnienie całego szeregu okoliczności, które wpływają niekorzystnie na wymiar kary. Elementy, które przemawiają na korzyść oskarżonego są nieliczne i w żaden sposób nie równoważą okoliczności przemawiających za potrzebą orzeczenia kary istotnie odczuwalnej. Należy tu pamiętać nie tylko o okolicznościach dotyczących bezpośrednio oskarżonego, ale też o rodzaju oraz wadze jego czynu, co stanowić powinno punkt wyjścia dla wymierzenia sprawiedliwej i adekwatnej kary. Okoliczności odnoszące się indywidualnie do osoby Ł. D. również rodzą przekonanie o konieczności wymierzenia mu kary w sposób ujęty przez Sąd meriti. Jednocześnie dla osiągnięcia celów prewencji tak indywidualnej, jak i generalnej, nie jest konieczne orzeczenie kary szczególnie surowej. W tym ujęciu orzeczona kara pozbawienia wolności jest adekwatna, sprawiedliwa i wyważona.

Orzeczona przez Sąd I instancji kara spełnia dyrektywę zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na oskarżonego. Oczywiście jest, że przyszłe postępowanie danej osoby uzależnione jest od całego zespołu okoliczności, zarówno indywidualnych, jak i społecznych, środowiskowych. Dopiero całość tych uwarunkowań decyduje o postawie i zachowaniu danej osoby. Pozostają one oczywiście pewną niewiadomą, co jednak nie oznacza, że przy wymiarze kary Sąd nie może przeprowadzić stosownej analizy pozwalającej na postawienie określonych założeń i wyciągnięcie z nich wniosków. Wymierzona przez Sąd meriti kara, choć nie nadmiernie surowa, ale jednocześnie adekwatna i sprawiedliwa, osiągnie cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego. Waga i charakter czynu oskarżonego wymaga jego aktualnej izolacji od społeczeństwa. Konieczne jest podjęcie działań resocjalizacyjnych zmierzających do uzmysłowienia oskarżonemu zła, jakiego się dopuścił, przekonania go o niedopuszczalności naruszania norm prawnych, surowych konsekwencji dla jego życia wynikających z tego typu zachowań. Wymierzona przez Sąd Rejonowy kara da oskarżonemu asumpt do przemyślenia swego postępowania, zrozumienia istotnych w życiu wartości, zmiany cech swojej osobowości, które doprowadziły do dopuszczenia się przypisanego mu przestępstwa. Pozwoli na ugruntowanie po stronie Ł. D. skruchy, żalu, co będzie miało przełożenie na jego przyszłe postępowanie, a to pozwoli na osiągnięcie wobec oskarżonego celów wychowawczych. Tak ukształtowana kara, jak wskazał to Sąd wyżej, daje realną szansę dla oskarżonego na powrót do społeczeństwa. Z jednej strony jest to kara pozwalająca na istotne oddziaływanie, ale też na tyle łagodna, iż nie zamyka Ł. D. drogi do możliwości normalnego funkcjonowania w przyszłości w społeczeństwie.

Tym samym uznać należało, iż nie zachodziły podstawy do ingerowania w wymiar orzeczonej wobec Ł. D. kary zasadniczej, bowiem kształtując ją na analizowanym poziomie Sąd a quo należycie rozważył wszystkie dyrektywy określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., uznając w wyniku przeprowadzonego wnioskowania, iż Ł. D. wymaga osadzenia w warunkach izolacji penitencjarnej, co winno nie tylko uświadomić mu wagę popełnionego czynu, ale też

umożliwić wyciągnięcie racjonalnych wniosków z dotychczasowego postępowania i w ten sposób przyczynić się do ukształtowania pożądanej postawy na przyszłość, osiągając w ten sposób cele kary.

Obligatoryjne orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów w ruchu lądowym oraz świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych znajduje natomiast pełne uzasadnienie w okolicznościach sprawy, a przy tym nie było w sprawie kwestionowane.

Tak ukształtowana kara w ogólnym aspekcie stanowi prawidłową i sprawiedliwą reakcję na popełniony przez oskarżonego czyn i w takiej postaci winna należycie spełnić cele przed nią stawiane. Poprzednio orzekane łagodniejsze rodzajowo kary z zastosowaniem różnych instytucji nie spowodowały trwałej i wyraźnej zmiany w postępowaniu oskarżonego, nie sposób zatem logicznie zakładać, aby w analizowanej sprawie orzeczenie kary w postulowanej przez skarżącego postaci mogło wpłynąć na postawę oskarżonego w pożądany sposób, niezależnie zaś od tego na przeszkodzie takiemu rozwiązaniu stała niemożność sformułowania wobec sprawcy pozytywnej prognozy kryminologicznej. Wymiar orzeczonej kary zapewni odpowiednie oddziaływanie na oskarżonego, dając mu przy tym czas potrzebny do gruntownego przeanalizowania swojego dotychczasowego postępowania i pozwoli na odpowiednie usystematyzowanie wartości, które winny być przez niego traktowane priorytetowo.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok, w oparciu o art. 437 § 1 k.p.k., został utrzymany w mocy, jako że apelacja okazała się niezasadna, zaś Sąd odwoławczy nie dopatrywał się w przedmiotowej sprawie tego rodzaju uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, bądź też podjęcia innych czynności z urzędu.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Kwota ta nie jest nadmierna, po stronie oskarżonego istnieją możliwości zarobkowe pozwalające na uiszczenie tych kosztów, a nadto ich zasądzenie wynika z faktu odpowiedzialności za wynik procesu.